

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa E. K.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "(...)" S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 grudnia 2018 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w S.
postanowieniem z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

"Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, dojdzie do sprzedaży pojazdu bez uprzedniej naprawy przywracającej ten pojazd w pełni do stanu sprzed powstania szkody, poszkodowanemu nadal przysługuje roszczenie o odszkodowanie odpowiadające równowartości hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu wyłoniło się w sprawie, w której wyrokiem z dnia 21 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w M., zasądził od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „(...)” Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 11.839,92 Euro z odsetkami ustawowymi tytułem odszkodowania.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że w dniu 13 kwietnia 2010 r. doszło do kolizji z winy kierującego samochodem Volkswagen, który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległ, będący własnością powódki, zamieszkującej na terenie Niemiec, samochód Volvo V 70. Bezpośrednio przed kolizją samochód powódki był w pełni sprawny. Pojazd po kolizji został naprawiony w warsztacie samochodowym w Berlinie, a koszt naprawy wyniósł 40.000 zł. Po naprawie powódka użytkowała pojazd. Wymagał on jeszcze dodatkowych napraw w salonie Volvo w Berlinie, gdyż na skutek kolizji doszło do uszkodzeń czujników i elektryki, które to usterki również zostały naprawione. W 2013r. powódka ze względów finansowych sprzedała samochód za połowę jego wartości (4750 Euro). Sąd Rejonowy na podstawie przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i kalkulacji kosztów napraw powypadkowych ustalił, że naprawa pojazdu była ekonomicznie uzasadniona, a jej koszt wynosi 42.259,02 zł brutto (poza stacją ASO), a w stacji ASO 45.181 zł brutto. Wartość rynkowa pojazdu na dzień 13 kwietnia 2010 r. wynosiła 74.500 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym 41.400 zł, a różnica między wartością pojazdu przed szkodą i wartością w stanie uszkodzonym wynosi 33.100 zł.

Sąd Rejonowy uwzględniając powództwo w zakresie ustalonych przez biegłego kosztów naprawy pojazdu oraz poniesionych przez powódkę kosztów tłumaczeń i ekspertyzy rzeczoznawcy stwierdził, że z poczynionych w sprawie ustaleń - wbrew stanowisku pozwanego - wynika, iż powódka przed sprzedażą samochodu dokonała jego naprawy. Uznał jednak, że kwestia ta nie ma istotnego znaczenia. Przeprowadzenie naprawy nie jest bowiem konieczne, dla zgłoszenia żądania zasądzenia kosztów restytucji, a dochodzona przez powódkę kwota mieści się w ustalonych przez biegłego kosztach naprawy pojazdu.

Podczas rozpoznawania apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w S., powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym, przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne nie spełnia wymogów określonych w art. 390 § 1 k.p.c.

Przedstawienie Sądowi Najwyższemu poważnej wątpliwości prawnej może nastąpić wówczas, gdy zagadnienie opiera się na okolicznościach mieszczących się w stanie faktycznym sprawy, tak by udzielenie odpowiedzi ułatwiło sądowi formułującemu zagadnienie prawne podjęcie decyzji jurysdykcyjnej, co do istoty sprawy. Instytucja pytań prawnych nie służy bowiem rozwiązywaniu problemów teoretycznych, które mogłyby okazać się przydatne do rozstrzygania innych spraw (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., III CZP 7/10, nie publ., z dnia 14 września 2006 r., III CZP 61/06, nie publ., z dnia 28 lutego 2006 r., III CZP 3/06, nie publ. oraz uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7 i z dnia 24 stycznia 2002 r., III CZP 76/01, nie publ.). Według tego kryterium niewątpliwie rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia nie jest możliwe.

W przedstawionym zagadnieniu prawnym Sąd Okręgowy przyjmuje bowiem, że powódka sprzedała pojazd nie dokonując jego naprawy i na tej podstawie formułuje wątpliwości dotyczące zasad rozliczenia szkody. Przychyla się przy tym do poglądu, że w sytuacji gdy poszkodowany sprzedał pojazd nie dokonując jego naprawy wykluczone jest ustalanie wysokości szkody według hipotetycznych kosztów naprawy, skoro z oczywistych względów poszkodowany nigdy już do usunięcia szkody poprzez naprawę nie przystąpi. Zdaniem Sądu Okręgowego w dacie sprzedaży nienaprawionego pojazdu dochodzi do konkretyzacji szkody w majątku poszkodowanego, która wyraża się różnicą między wartością pojazdu przed szkodą, a kwotą uzyskaną ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym.

Tymczasem z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, których Sąd Okręgowy nie zakwestionował, skoro je przytoczył w uzasadnieniu pytania prawnego, wynika jednoznacznie, że powódka przed sprzedażą naprawiła pojazd, wydatkowała na ten cel około 40.000 zł i był on przez nią po naprawie użytkowany. Sąd Rejonowy poczynił te ustalenia na podstawie zeznań świadków J. K., M. K., G. K., którzy zgodnie zeznali, że samochód po kolizji został naprawiony oraz zeznań powódki, która nie tylko wskazała na dokonanie naprawy i określiła jej koszt, ale

dodatkowo przy piśmie procesowym z dnia 7 września 2015 r. załączyła zdjęcia pojazdu wykonane po naprawie, a przed sprzedażą. Skoro w sprawie ustalono, że samochód został naprawiony przez powódkę to nie ma żadnych podstaw by Sąd Najwyższy wypowiadał się w przedmiocie zasad rozliczenia szkody, gdy dojdzie do sprzedaży pojazdu bez jego naprawy.

Jeżeli Sąd odwoławczy w ramach swoich kompetencji, w związku z zarzutami apelacji, chciał poczynić w tym zakresie odmienne ustalenia faktyczne, to powinien jednoznacznie przedstawić swoje stanowisko w tym przedmiocie. Tylko takie zagadnienie może być bowiem przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, które dotyczy wykładni przepisów prawa mających bezspornie zastosowanie w ustalonym w wystarczającym zakresie stanie faktycznym sprawy. Zanim dojdzie do odtworzenia faktów stanowiących podłoże rozpoznawanej sprawy, dokonywanie subsumcji czy też rozwiązywanie problemów materialnoprawnych jest przedwczesne albo w ogóle niemożliwe (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, nie publ., z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 48/08, nie publ., z dnia 10 lipca 2008 r., III CZP 64/08, nie publ., z dnia 17 września 2008 r., III CZP 84/08, nie publ. oraz uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7 i z dnia 24 stycznia 2002 r., III CZP 76/01, nie publ.).

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 71/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01,

OSNC 2002, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 r., III CZP 5/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6, z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 56 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973, nr 6, poz. 111, z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199, z dnia 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, nie publ., z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15, z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, nie publ., z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/ 7-8/ 15, z dnia 21 sierpnia 2012 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48, i z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16, nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono również, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. Poszkodowany nie może żądać

zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, nie publ., z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 682/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15, z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, nie publ., z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/00, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ.)

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

jw